



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 27 października 2011 roku

Drodzy Nauczyciele!
Drodzy Uczniowie!

Podobnie jak rok temu zwracam się do wszystkich szkół w Polsce przed zbliżającym się Świętem Niepodległości. 11 listopada będziemy wspominać ważny moment odbudowania w 1918 roku niepodległego państwa polskiego. Będziemy też myśleć o wszystkim, co wspólnie udało nam się osiągnąć w wolnej Rzeczypospolitej – w naszym wspólnym domu, o który razem zabiegamy i cieszymy się z jego rozwoju.

Polska łączy nas wszystkich i dlatego 11 listopada to święto wypełnione dobrymi emocjami i pozytywną energią. Święto uśmiechnięte. Święto pozytywnie pojmowanego patriotyzmu, przeżywanego z dumą i radością.

Chciałbym ponownie zaprosić uczniów i nauczycieli wszystkich szkół w Polsce, aby w przededniu Święta Niepodległości – w dniu 10 listopada – włączyli się w przygotowanie białoczerwonych kotylionów, które będą znakiem naszej obywatelskiej wspólnoty. Ja sam spotkam się w Pałacu Prezydenckim z wybranymi szkołami, które wzięły udział w dotychczasowych akcjach „Kotylion na 11 listopada” czy „Majówka z Polską”. Będziemy razem przygotowywać białoczerwone kotyliony. Bardzo proszę, zróbcie to samo w Waszych szkołach i miejscowościach!

Szczególnie zależy mi, aby w tym przedsięwzięciu wzięło udział jak najwięcej szkół, jak najwięcej młodych Polaków. Być może warto zaprosić tego dnia do Waszych klas rodziców, dziadków, a także znane osoby związane z Waszymi placówkami. Wspólne przygotowywanie kotylionów może być sympatyczną zabawą, a jednocześnie autentyczną lekcją patriotyzmu, który łączy i angażuje, bez oficjalnego, patetycznego ceremoniału.

Proszę Was, Drodzy Uczniowie z całej Polski, byście zanieśli te białoczerwone kotyliony do Waszych domów i wręczyli je także Waszym najbliższym. Przypięte 11 listopada do ubiorów całej rodziny, noszone przez babcię i dziadka, mamę i tatę, córkę i syna – będą świadczyły, że to radosne święto przeżywamy razem, we wspólnocie milionów rodaków w najróżniejszych miejscach naszego kraju.

W dniu 11 listopada też będę nosić taki kotylion, przypnie go także moja żona. Razem z Wami wszystkimi, mieszkańcami całej Polski, będziemy cieszyć się Świętem Niepodległości. Choć listopadowa pogoda bywa zmienna, a czasem pochmurna – my możemy być pewni, że dzień 11 listopada będzie słoneczny. Taki bowiem będzie w naszych sercach, radujących się z niepodległości i osiągnięć naszej Polski.

Niech więc ten białoczerwony kotylion będzie znakiem pozytywnej energii, naszych nadziei i ambicji, naszej radości z wielkiego wspólnego dobra – Rzeczypospolitej.

Bronisław Komorowski